

Czarnoskóry burmistrz ostrzega lidera Black Lives Matter

11 grudnia 2021

Burmistrz-elekt Nowego Jorku Eric Adams ponowił swoje ostrzeżenie wobec lokalnego lidera ruchu Black Lives Matter, Hawka Newswome'a. Czarnoskóry polityk nie życzy więc sobie żadnych zamieszek, których ewentualny wybuch przed miesiącem zapowiedział członek amerykańskiego ruchu „antyrasistowskiego”.



Na początku listopada w Nowym Jorku odbyły się wybory na burmistrza. Demokrata Adams pokonał w nich republikańskiego kandydata Curtisa Sliwę, stając się tym samym drugim murzynem w historii obejmującym te stanowisko. Przed wejściem do polityki przez blisko dwie dekady był on natomiast policjantem, kończąc służbę w randze kapitana.

Adams w trakcie swojej kampanii przedwyborczej stawiał na tematy związane z przestępczością i bezpieczeństwem publicznym. Wyraźnie opowiedział się przeciwko wszelkim postulatом rozwiązania miejscowej policji, choć jednocześnie dostrzegał konieczność jej zreformowania. Demokrata zmienił zresztą swoje wcześniejsze zdanie na temat polityki zatrzymywania i przeszukiwania ludzi na ulicach.

Jednym z postulatów burmistrza-elekta Nowego Jorku było również przywrócenie wydziału policyjnego, którego funkcjonariusze w cywilu zajmowali się zwalczaniem nielegalnego posiadania broni. Odtworzenie jednostki nie spodobało się współzałożycielowi lokalnego ruchu Black Lives Matter. Newswome po zwycięstwie Adamsa zagroził więc

„zamieszkami, podpaleniami i rozlewem krwi”.

<https://www.youtube.com/watch?v=KGGk1CHT2VY>

Czarnoskóry polityk odpowiedział już dwukrotnie na deklaracje złożone przez „antyrasistowskiego” działacza. Adams ostrzegł więc, że „nie podda się osobom zapowiadającym spalenie Nowego Jorku”. Przy tej okazji zapowiedział, że nie pozwoli, aby „anarchiści spoza miasta weszli do miejscowej społeczności” i zaczęli ją niszczyć „w imię swoich egoistycznych interesów”.

W trakcie swojego przemówienia wygłoszonego na Manhattanie burmistrz-elekt Nowego Jorku skrytykował także innych lewicowych aktywistów. Adams stwierdził między innymi, że codziennie odmawia modlitwę dziękczynną za przegraną Cathy Rojas, czyli działaczki komunistycznej Partii Socjalizmu i Wyzwolenia. W swojej kampanii mówiła ona bowiem o rozbrajaniu policji i wyrzucaniu biznesmenów z miasta.

Na podstawie: NYPost.com

Źródło: Autonom.pl